

Do tego zbioru dołączono później wstęp tj. 40,1—11, także treściowo ułożony zgodnie z resztą pozostałej księgi. Tak rozumiany prolog jest planowo ułożonym tekstem, jasno i wyraźnie wprowadzającym w pełne zrozumienie pozostałej księgi. Można w nim rozróżnić sam wstęp wprowadzający w temat, zawarty w wierszach 1,2, oraz resztę wierszy 3—11, które, napisane w tonie optymistycznym, wzywają do uwielbienia Boga, który uwolnił (przez Cyrusa) naród z niewoli. Tekst prologu zachęca naród już wolny od kultu i uwielbienia Boga, który jako zwycięzca kroczy na czele swego ludu powracającego z niewoli.

Jednoznaczne i pełne nadziei są tu słowa prologu (w. 10):

„Oto Pan Bóg przychodzi z mocą
i ramię Jego dźmierzy władzę.
Oto nagroda z Nim idzie
i przed Nim jego zapłata”

Częstochowa

KS. ZDZISŁAW MAŁECKI

Zdzisław J. Kapera

CHIRBET QUMRAN: OSIEDLE MNICHÓW CZY VILLA RUSTICA?

Ruiny Chirbet Qumran i sąsiadującego z nimi cmentarzyska rozciągają się na krańcu Pustyni Judzkiej, na marglowej terasie, wznoszącej się 50 m nad północno-zachodnim brzegiem Morza Martwego, które znajduje się 338 m poniżej poziomu morza. Do brzegu Morza Martwego jest około 1 km, do Jerycha (w kierunku północnym) 13 km, do Jerozolimy przez pustynię Judzką około 15 km. U stóp terazy, korytem Wadi Qumran przepływa okresowy potok. Nad ruinami dominuje klif, w którego stokach natrafiono na dużą liczbę naturalnych jaskiń, w tym kilka zawierających starożytne rękopisy (tzw. groty 1, 2, 3, 6 i 11). W terasie wydrążono kilka grot sztucznych (groty 4, 5, 7, 8, 9, 10), gdzie również znaleziono manuskrypt¹.

¹ Por. J. T. Milik, *Dziesięć lat odkryć na Pustyni Judzkiej*, Warszawa 1968, s. 7.

Do połowy lat osiemdziesiątych naszego stulcia uznawano za pewnik², że odkopane w latach 1951—1956 przez O. Rolanda de Vaux i jego zespół³, osiedle Chirbet Qumran⁴ to monastyczne założenie esenńczyków. Mieli oni tam żyć w okresie pomiędzy ok. 130 r. przed Chr. a 68 r. po Chr. Przypomnijmy zasadnicze ustalenia R. de Vaux:

Warstwa Ia (ok. 130—100 przed Chr.):

Na ruinach budowali z okresu żelazo II wzniesione zostały nowe budynki. W sąsiedztwie okrągłej cysterny zbudowano dwie inne, prostokątne. W obrębie ogrodzenia zainstalowano nowy piec garncarski. Datowanie tej fazy jest bardzo utrudnione. Jak sądzi J. T. Milik „niezależnie od tego, czy faza ta trwała dziesięć, dwadzieścia czy czterdzieści lat, pewne jest, że w jakimś etapie panowania Hirkana I (135—104) osiedle to weszło w najbardziej kwitnący okres swoich dziejów”⁵.

Warstwa Ib (ok. 100—31 przed Chr.):

Osiedle zostaje poszerzone w kierunku zachodnim i południowym. Masywna konstrukcja dwu, a nawet trzy kondygnacyjna pokrywa cały teren pierwotnego założenia. Dostępne zbiorniki wodne powiększone zostały o cztery dodatkowe cysterny plus dwie łaźnie rytualne. Wodę do nich doprowadzał w okresie zimowych opadów akwedukt biegnący od tamy przegradzającej Wadi Qumran.

Centralny, wschodni, niemal kwadratowy blok mieszkalny, o boku 37 m, z wejściem od północy, strzegła wysoka wieża (10 × 10 m u podstawy) o wzmocnionych u dołu murach do ponad 1,3 m grubości. W obrębie tego bloku znalazły się sala z niskimi ławami wokół ścian zwana czasem Salą Zebrań, tzw. „skryptorium”, kuchnia a w sąsiedztwie tejże zespół przemysłowy, zawierający m. in. farbiarnię, dwa piece garncarskie i inne obiekty (np. magazyn narzędzi).

Zachodni blok zabudowany również uległ rozbudowie. Znalazły się w nim warsztaty, przechowalnie owoców i spichrze na ziarno. Zidentyfikowano tam młyn, piec garncarski oraz paleniska do wytopu metali. Na południe od nich zlokalizowane były stajnie.

Warstwa II (4 przed Chr. — 68 po Chr.):

Po trzęsieniu ziemi w r. 31 przed Chr. osiedle zostało opuszczone i po pewnym czasie przywrócone do życia przez tą samą grupę

² Por. słowniki biblijne i encyklopedie archeologiczne z tych lat.

³ W zespole tym czynnie udzielał się wychowanek KUL, ks. J. T. Milik, poczynając od końca 1952 r. Por. J. T. Milik, *Moja praca w Jerozolimie*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 5 (1954), ss. 157—161; *Dwa lata pracy naukowej w Jerozolimie*, tamże, 7 (1956), ss. 28—34.

⁴ Pogląd ugruntowany publikacją O. R. de Vaux, *L'archéologie et les manuscrits de la mer Morte*, London 1961. Por. także J. T. Milik, *Historia monasteru esenńskiego nad brzegami Morza Martwego*, „Duszpasterz Polski Zagranicą” 8 (1957), ss. 616—626.

⁵ Por. J. T. Milik, *Dziesięć lat....*, s. 52.

ludzi z końcem panowania Heroda Wielkiego. Niektóre pomieszczenia pozostały jednak nieodbudowane, zmiany polegały na lepszym wykorzystaniu przestrzeni dotąd nie pokrytej dachem.

Warstwa III (68 — do przynajmniej 74 po Chr.):

Po zniszczeniu warstwy II przez wojska cesarza Wespazjana na terenie osiedla przebywali jakiś czas rzymscy żołnierze (co najmniej do zdobycia Masady w r. 74 po Chr.). Jediną znaczącą zmianą było skierowanie akweduktu do jednej wielkiej cysterny.

Warstwę IV (okres drugiego powstania przeciw Rzymianom, pod wodzą Bar Kochby) jako nieistotną — pomijamy. Jest jednak ona poświadczona znaleziskami kilku monet. W tekstach znad Morza Martwego, ściślej z grot Wadi Murabba^at, prawdopodobnie to osiedle zwane jest „Fortecą Sprawiedliwych” (Mesad Hassidin).

Taki mniej więcej obraz archeologiczny osiedla prezentował O. Roland de Vaux, jego współpracownicy i uczniowie⁶. Tylko nieliczni uczeni byli w stanie wyrazić swoje własne, odrębne zdanie. W wypadku jego ucznia, Prof. E.-M. Laperrousaza krytyka ograniczyła się do ewentualnego podziału okresu II na dwie części z jeszcze jednym krótkotrwałym opuszczeniem osiedla ok. r. 6 po Chr.⁷ Polemiki O. R. de Vaux z Prof. G. R. Driverem (współtwórcą teorii o zelockim pochodzeniu rękopisów)⁸ czy H. M. del Medico⁹ (który chyba nie bardzo umiał korzystać z wyników badań archeologicznych) z lat 1960-tych uciszyły oponentów. Poza Prof. D. Wintonem-Thomasem, który w r. 1967 odrzucił w ogóle powiązanie między osiedlem, grotami i rękopisami jako nie do końca udowodnione¹⁰, nikt przez lata nie próbował podważać wniosków O. R. de Vaux.

Dopiero w wiele lat po śmierci O. R. de Vaux znalazł się uczony, który potrafił po nowemu spojrzeć na wyniki badań Chirbet Qumran. Norman Golb, z Uniwersytetu w Chicago, bo o nim tu mowa,

⁶ Por. ostatnio J. Murphy O'Connor, *Qumran, Khirbet* [w:] *Anchor Bible Dictionary*, t. 5, ss. 590—594 oraz R. de Vaux, M. Broshi, *Qumran, Khirbet and Ein Feshkha* [w:] E. Stern, ed., *The New Encyclopedia of Archaeological Excavations in the Holy Land*, Jerusalem 1995, t. , ss. 1235—1241.

⁷ Por. E.-M. Laperrousaz, *Qumran et découvertes au désert de Juda* [w:] *Dictionnaire de la Bible Supplément*, t. 9, Paris 1978, ss. 764—766.

⁸ G. R. Driver, *The Judaean Scrolls: The Problem and a Solution*, Oxford 1965 i replika R. de Vaux, „New Testament Studies” 13 (1966/67), s. 89—104.

⁹ H. E. del Medico, *L'énigme des manuscrits de la mer Morte*, Paris 1957 i replika R. de Vaux, *Manuskrypty z Qumran i archeologia* [w:] *Studia biblijne i archeologiczne*, Poznań—Warszawa—Lublin 1963, ss. 201—223 i tabl. 16—23.

¹⁰ D. Winton-Thomas, *The Dead Sea Scrolls: What may we Believe?* „The Annual of Leeds University Oriental Society” 6 (1969), ss. 7—20.

jeszcze za życia O. R. de Vaux został zmuszony do napisania pracy doktorskiej zgodnej z hipotezą esseńską. Ale nigdy jej nie wydał, aby sobie samemu nie przeczyć. Dopiero w r. 1980, siedem lat po śmierci O. R. de Vaux, odważył się zaprezentować nową hipotezę mówiącą o jerozolimskim pochodzeniu rękopisów z grot wokół Qumran¹¹. Przez pięć kolejnych lat nikt nie napisał słowa krytyki wobec nowo przedstawionej propozycji. A była ona wręcz rewolucyjna. Osiedle z Qumran jawiło się w niej jako forteca na obrzeżach Judei, rękopisy nie pochodziły od Esseńczyków, lecz z bibliotek Jerozolimy. Streścił tezę N. Golba jedynie radziecki uczony, J. D. Amusin z Leningradu, w swej qumrańskiej monografii z r. 1983¹². I tyle. W r. 1985 N. Golb wydrukował ponownie swe wnioski w czasopiśmie „Biblical Archaeologist”¹³. Choć na łamach tego czasopisma nie znalazł odezwu, artykuł został zauważony przez członka Komisji Orientalistycznej Krakowskiego Oddziału P.A.N., dr. Z. J. Kapere, który przy życzliwym poparciu Prof. dr hab. T. Lewickiego zorganizował wkrótce potem I Międzynarodowe Kolokwium Qumranologiczne w Mogilanach, w r. 1987¹⁴. W trakcie spotkania nowa hipoteza została nie tylko gruntownie przedstawiona, ale szczegółowo przeanalizowana przez kilkudziesięciu uczestników, zarówno qumranologów jak i biblistów¹⁵. Choć profesor N. Golb nikogo nie przekonał do końca, hipoteza wreszcie weszła do obiegu naukowego; choć nie odezwały się autorytety, ich uczniowie zaczęli zwalczać nową hipotezę. Przybrało to tak zaskakujące formy jak zaproszenie Prof. N. Golba na Kongres Qumranologiczny w Groningen w r. 1989, a następnie odmówienie mu prawa prezentacji i obrony swej hipotezy, podczas gdy F. Garcia Martinez (sekretarz najpoważniejszego czasopisma w branży, „Revue

¹¹ N. Golb, *The Problem of Origin and Identification of the Dead Sea Scrolls*, „Proceedings of the American Philosophical Society” 124 (February 1980), ss. 1—24.

¹² J. D. Amusin, *Kumranskaya obščina*, Moscow 1983, s. 266.

¹³ N. Golb, *Who Hid the Dead Sea Scrolls?*, „Biblical Archaeologist” 48 (1985), pp. 68—82.

¹⁴ Opublikowany pod odrębnym tytułem tom 25, 1988 rocznika „Folia Orientalia” [Z. J. Kapera, red., *The First International Colloquium on the Dead Sea Scrolls (Mogilany near Cracow: My 31- June 2, 1987)*, Wrocław 1989] nie zawiera niestety tekstu N. Golba. Po jego wystąpieniu w Mogilanach pozostało jedynie streszczenie. Por. N. Golb, *The Hypothesis of Jerusalem Origin of the Qumran Scrolls* [w:] „Sprawozdania z Posiedzeń Naukowych. Polska Akademia Nauk. Oddział w Krakowie” 31/1, Styczeń—czerwiec 1987, ss. 74—75. Por. także N. Golb, *Kto spisał manuskrypty znad Morza Martwego?*, „Przegląd Powszechny” Nr 9, 817 (1989), ss. 294—310.

¹⁵ Por. Z. J. Kapera, *Aktualny stan badań nad rękopisem z Qumran*, „Euhemer” 1989, nr 2—4 (152), ss. 40—43 i tegoż, *Międzynarodowe Kolokwium Qumranologiczne w Polsce. Krótka prezentacja wniosków*, „Przegląd Orientalistyczny” 1988, nr 2 (146), ss. 169—176.

de Qumran”), przeprowadził niemal godzinną analizę wywodów N. Golba odrzucając zdecydowanie jego wnioski¹⁶.

Analiza archeologiczna osiedla Chirbet Qumran zaproponowana przez N. Golba jest godna uwagi z dwu względów. Po pierwsze niektóre z jego propozycji są przekonujące. Nie ulega wątpliwości, że uwagi dotyczące ufortyfikowania osiedla są łatwe do weryfikacji. Wizja pokojowych eseneczyków klóci się z ewidentnymi murami okalającymi Chirbet Qumran. Mają one 60 cm grubości; oglądałem i mierzyłem je osobiście. Aby je pokonać i wdrzeć się do osiedla, Rzymianie zastosowali system podkopów, co jednoznacznie poświadcza F. Moore Cross, uczestnik wykopalisk, w swojej monografii z r. 1958¹⁷. Wieża jest solidnie wzmocniona (grubość murów u dołu 1,3 m jak wyżej wzmiankowano). Co więcej jej mur zewnętrzny był pokryty obrabianymi blokami kamiennymi¹⁸. Można rzec: może nie forteca, ale z pewnością miejsce solidnie ufortyfikowane. Fakt ten dał asumpt N. Golbowi do zanegowania identyfikacji osiedla jako założenia pokojowo nastawionych eseneczyków opisanych przez Pliniusza Starszego w jego *Historii Naturalnej* (V, 73)¹⁹.

Po drugie: niewątpliwą zasługą N. Golba jest nie tylko fakt przerwania milczenia wokół ruin Chirbet Qumran. Być może pojawienie się jego nowej interpretacji ruin spowodowało w konsekwencji zajęcie się wreszcie przez Francuską Szkołę Biblijną finalną publikacją wykopalisk. Jak wiadomo, O. R. de Vaux zdołał jeszcze przed śmiercią przygotować do druku poszerzoną, jednakże nadal tylko wstępną, syntezę znalezisk²⁰.

Po śmierci O. R. de Vaux w r. 1971, jego następca, O. Pierre Benoit przez niemal 15 lat nie zainteresował się materiałami złożonymi w Palestine Archaeological Museum (Muzeum Rockefellera) a częściowo w Muzeum w Ammanie, choć było rzeczą oczywistą, że ktoś wreszcie upomni się o finalną publikację. Jak się wydaje, École bawiła się w psa ogrodnika i np. O. R. de Vaux potępił drobne poszukiwania R. H. Steckolla na cmentarzu qumrańskim i ocenił negatywnie jako amatorskie i dokonane przez Scherlocka Holmesa arche-

¹⁶ F. Garcia Martinez. A. S. van der Woude, *A 'Groningen' Hypothesis of Qumran Origins and Early History*, „Revue de Qumran” 14, nr 56 (April 1989), ss. 521—541.

¹⁷ Por. F. Moore Cross, *The Ancient Library of Qumran and Modern Biblical Studies*, Garden City NY 1958, s. 45.

¹⁸ N. Golb, *Who Wrote the Dead Sea Scrolls. The Search for the Secret of Qumran* New York 1995, s. 11, fig. 2.

¹⁹ N. Golb, *Khirbet Qumran and the Manuscripts of the Judaean Wilderness: Observations on the Logic of Their Investigation*, „Journal of Near Eastern Studies” 49 (1990), ss. 105—108.

²⁰ Publikacja R. de Vaux, *Archaeology and the Dead Sea Scrolls*, London 1973 jest mniej więcej o 1/3 obszerniejsza od wydania w jęz. francuskim z r. 1961.

ologii²¹. Tymczasem to właśnie R. H. Steckoll opublikował jedyne pełne relacje o dwu odkrytych grobach łącznie z interpretacją materiału kostnego na wysokim profesjonalnym poziomie²². Nie zamierzam tu krytykować École, ale chcę po prostu zwrócić uwagę na ambiwalentny stosunek tej szkoły do materiałów archeologicznych z Chirbet Qumran.

Koniec końcem, gdy skandal wokół publikacji samych zwojów zaczął narastać, zdecydowano się podjąć pewne decyzje. W r. 1985 z inicjatywy Dyrektora École O. Jan-Luc Vesco i archeologia, O. Jean-Baptiste Humberta powołano zespół do publikacji qumrańskich wykopalisk koordynowany przez Profesora Roberta Donceela z Instytutu Archeologii Katolickiego Uniwersytetu w Louvain-la-Neuve. Warto tu może przypomnieć, że UCL związany był blisko z odkryciami nad Morzem Martwym. To wychowanek tego uniwersytetu, Phillipe Lippens dopomógł w ustaleniu lokalizacji pierwszej groty qumrańskiej, zaś w r. 1953 na sugestię O. R. de Vaux ekipa z Louvain przebadła ruiny Chirbet Mird, starożytną Hyrcanie, na Pustyni Judzkiej²³.

W skład nowego, interdyscyplinarnego zespołu weszli: Robert Donceel, archeolog, jego żona Paulina Donceel-Voûte, również archeolog śródziemnomorski, specjalista od mozaik i okresu rzymskiego, oraz m.in. siedmiu innych uczonych z UCL. Nadto analizę monet zlecono Christianowi Augé (CNRS, Paryż) i Françoise de Callatay (Cabinet des médailles, Biblioteka Królewska w Brukseli). Badania finansowano z budżetu uczelni i paryskiego Ministerstwa Spraw Zagranicznych. Prace konserwatorskie wykonywano w laboratoriach samego UCL i w instytucjach francuskich²⁴. Apel École o pomoc w sfinansowaniu prac laboratoryjnych ukazał się na łamach „Revue de Qumran”.

Jak dotąd zespół Roberta Donceela opublikował oficjalnie niewiele: krótki, ale wręcz sensacyjny raport z przeglądu zabytków przechowywanych w PAM, École i Ammanie;²⁵ zaskakującą reinterpretację sławnego „skryptorium”²⁶ i wstępne wyniki o charakterze syntetycznym na sympozjum qumranologicznym w Nowym Yorku,

²¹ *Archaeology...*, s. 48.

²² R. H. Steckoll, *Preliminary Excavation Report on the Qumran Cemetery*, „Revue de Qumran” 6,23 (Febr. 1968), ss. 323—334.

²³ R. Donceel, *Louvain, en 1953, dans le désert de Judée*, „Louvain” Avril 1993, ss. 18—19.

²⁴ R. Donceel, *Reprise des travaux de publication des fouilles au Khirbet Qumrân*, „Revue Biblique” 99 (1992), ss. 557—573 passim.

²⁵ Jak wyżej.

²⁶ P. Donceel-Voûte, „Coenaculum” — *La salle a l'étage du locus 30 a Khirbet Qumrân sur la Mer Morte* [w:] *Banquets d'Orient* (Res Orientales IV), Louvain 1992, ss. 61—84 i teŹe: *Le „cenacle” de Khirbet Qumran sur la Mer Morte*, „Louvain” Avril 1993, ss. 16—17.

w grudniu 1992 r.²⁷ Są one jednak tak rewelacyjne, że nie waham się ocenić ich — jako archeolog — jako zasadnicze, wobec których nie uda się prawdopodobnie utrzymać dotychczasowego obrazu osiedla.

Pierwsze sygnały o odmiennej interpretacji osiedla Chirbet Qumran znalazły się w sławnej już audycji telewizyjnej o odkryciach nad Morzem Martwym zaprezentowanej przez amerykańską stację NOVA 15.10.1991 r.²⁸ Zinterpretowanie ruin osiedla jako bogatej, letniskowej willi z wczesnego okresu rzymskiego zaskoczyło specjalistów. Wielu z nich zainteresowało się reinterpretacją sławnego osiedla mnichów esseńskich. Dlatego w 1992 r. w Nowym Jorku, w trakcie kolokwium qumranologicznego, kiedy Pani Donceel zaczęła dokumentować swoje wywody materiałem porównawczym z terenu Ziemi Świętej i Nabatei, specjaliści przeżyli autentyczny szok²⁹. Wszystko wskazuje na to, że zmiana frontu École, która zdecydowała się wydać pod własną egidą notatki O. R. de Vaux z wykopalisk, to rezultat odrzucenia interpretacji Donceelów przez École³⁰.

Kiedy w r. 1993 publikowałem streszczenie archeologicznych referatów z sympozjum nowojorskiego pod znamienym tytułem „Chirbet Qumran nie jest już więcej osiedlem mnichów”³¹ i przy okazji streszczenia referatu Donceelów dość dosadnie oceniłem działalność archeologiczną O. R. de Vaux, po raz pierwszy w życiu musiałem ocenzurować mój własny tekst, aby nie postawić belgijskich kolegów w niezręcznej sytuacji. Dla mnie było autentycznym skandalem, że w trakcie przeglądania materiałów odkryto dziesiątki pudeł z fragmentarycznie zachowanymi obiektami, bez numerów inwentarza i bez danych stratygraficznych, a tylko z numerami *loci*. Na dodatek, obiekty te ukazują osiedle qumrańskie w zupełnie nowej sytuacji. Co gorsza, datowanie obiektu jest poważnie podminowane faktem, że odnaleziono zaledwie 2/7 zewidencjonowanych monet, których inter-

²⁷ R. Donceel, P. Donceel-Voûte, *The Archaeology of Khirbet Qumran* [w:] M. O. Wise i in., red., *Methods of Investigation of the Dead Sea Scrolls and the Khirbet Qumran Site*, New York 1994, ss. 1—32 i dyskusja na ss. 32—38.

²⁸ Program oglądnięto 13 mln widzów. Tekst programu wszedł do sprzedaży. Por. L. H. Schiffman, *Reclaiming the Dead Sea Scrolls*, Philadelphia — Jerusalem 1994, s. 27.

²⁹ Por. wypowiedź E. Meyersa, przewodniczącego posiedzenia z referatem P. Donceel-Voûte, i innych osób zabierających głos w dyskusji (zob. nota 27 powyżej).

³⁰ Z planowanej pięciotomowej edycji w r. 1994 ukazała się część pierwsza: *Fouilles de Khirbet Qumrân et de Ain Feshkha. I. Album de photographies. Répertoire du fonds photographique. Synthèse des notes de chantier du Père Roland de Vaux* OP présentés par J.-B. Humbert OP Alain Chambon, Fribourg-Göttingen 1994. Notatki R. de Vaux opublikowano na ss. 291—368.

³¹ Z. J. Kapera, *Khirbet Qumran No More a Monastic Settlement*, „The Qumran Chronicle” 2,2 (February 1993), ss. 73—84.

pretacja w wielu wypadkach budziła wątpliwości jeszcze w latach 1960-tych.

Przejdźmy jednak do udokumentowanych obserwacji Donceelów.

A. Wstępne wyniki przeglądu obiektów archeologicznych
łącznie z ujawnionymi po raz pierwszy:

1. Ze 150 fragmentów szkła zdołano zidentyfikować i skleić niekompletne 89 obiektów: balsamariów, buteleczek, kubków, kieliszków, perełek. Niemal wszystkie techniki szklane, łącznie z najbardziej luksusowymi (tzw. szkła „syryjskie”) są w Qumran reprezentowane. Wyjątek stanowi tzw. szkło mozaikowe („millefiori”). Warto dodać, że część szkła zdaje się stanowić tzw. materiał podstawowy, masę szklaną, surowiec do bardziej rafinowanej technologii szkła dmuchanego. Co więcej typologicznie i ornamentacyjnie szkła są niezwykle zbliżone do lokalnego szkła z Herculanium koło Pompei. Jak pamiętamy, Herculanium zostało zniszczone w trakcie wybuchu Wezuwiusza w r. 77 po Chr., tj. w dekadę po sugerowanym przez R. de Vaux zniszczeniu Chirbet Qumran ³².

2. W inwentarzu monet doliczono się znalezienia aż 1231 monet brązowych i srebrnych, w tym 561 srebrnych ze sławnego skarbu z *locus* nr 120, przechowywanego w trzech dzbanach i 42 brązowych z *locus* nr 103. Jest to wyjątkowa duża liczba monet jak na tak małe osiedle. O zaginięciu znacznej (5/7) części materiału numizmatycznego z poszczególnych warstw już wzmiankowałem. Cenne monety ze skarbów w większości znalazły się, mimo iż zostały rozproszone po Muzeach Jordanii, Jerozolimy i USA. Zaginęły przede wszystkim tzw. luźne monety z wykopalisk, dla badań nad chronologią osiedla najważniejsze ³³.

3. Bazy i kręgi kolumn noszą wyraźne ślady pokrycia stiukiem i dekorowania. Przypomnijmy w tym kontekście znaleziska z pałaców Heroda Wielkiego (np. na Masadzie). Znalezione też kolorowe płyty kamienne używane w podłogach typu *opus sectile* ³⁴.

4. Najbardziej spektakularnymi obiektami luksusu okazały się wapienne urny na postumentach, otaczane na kole, rzeźbione dłutem, pokryte kaneluowanymi pasami. Obiekty takie po ostatnich badaniach w Jerozolimie kojarzymy z bogatymi rezydencjami patrycjuszy ze wzgórza Ofel i stoków Tyropeonu ³⁵.

³² Cf. R. Donceel-Voûte, *The Archaeology...*, ss. 7—9; Ch. Fontaine, *Études et restauration des verres*, „Archeologia” (Paris) No. 298, Fevrier 1994, ss. [28—29].

³³ R. Donceel, *Reprise...*, ss. 558—561; R. Donceel, P. Donceel-Voûte, *The Archaeology...*, ss. 3—6.

³⁴ R. Donceel, *Reprise...*, s. 565; R. Donceel, P. Donceel-Voûte, *The Archaeology...*, s. 14.

³⁵ R. Donceel, *Reprise...*, s. 564; R. Donceel, P. Donceel-Voûte, *The Archaeology...*, ss. 10—13.

5. Liczne ułamki białą malowanej ceramiki zwanej „pseudonabatejską” pochodzą najprawdopodobniej z atelier w rejonie Jerozolimy. Nie brak także fragmentów wschodnich *sigillata* i delikatnych naczyń typu „egg-shell” (o ściankach cienkich jak skorupka jajka)³⁶.

6. Sławne małe dzbanuszki, zwane czasem „esseńskimi” najprawdopodobniej są związane z lokalną produkcją esencji zapachowych. Przypomnieć tu należy, że Strabon, Pompejusz Trogus i Józef Flawiusz a także autorzy arabscy informują nas o produkcji w tym rejonie perfum, kosmetyków jak też perfumowanego asfaltu używanego przez starożytnych Egipcjan do mumifikacji zmarłych³⁷.

7. Pośród licznych lampek wyróżnia się grupa obiektów „herodiańskich” z wydłużonym dziubkiem, nieznaną dotąd w literaturze archeologicznej. O. R. de Vaux wziął pod uwagę w swej analizie 64 lampki, a po zweryfikowaniu materiału przez Państwo Donceelów ich liczba wzrosła aż do 172 sztuk³⁸. Marginalnie dodam, że niektóre z nich zostaną wkrótce opublikowane w kolejnym tomie z serii „Qumranica Mogilanensia” 1995.

8. Pieczęcie i oznakowane ciężarki świadczą o aktywności gospodarczej i handlowej. Pozostaje wyjaśnić jej charakter.

9. Znaleziska z Chirbet Qumran obfitują w obiekty metalowe zwłaszcza związane z pracą na roli³⁹.

B. Proponowana reinterpretacja osiedla Chirbet Qumran

Całość osiedla wyraźnie dzieli się na trzy części:

1. *pars urbana*: rejon mieszkalny w kwadracie północno-wschodnim osiedla z wieżą od strony północnej, tzw. *pyrgos*, znany z osiedli hellenistyczno-rzymskich. Takie wieże strażnicze ze składami zapasów w podziemiu przy dostępie wyłącznie od góry są typowe w krajobrazie śródziemnomorskim.

2. Część przemysłowa czy też rejon warsztatów rzemieślniczych znajdował się po stronie zachodniej i południowej osiedla. Tu znaleziono różne piece i instalacje ogrzewcze, zespół basenów i rezerwuarów wodnych. Warto zauważyć, że większość budynków było z pewnością jednopiętrowych.

³⁶ R. Donceel, P. Donceel-Voûte, *The Archaeology...*, s. 10. Por. uwagi J. Magness (*The Community at Qumran in Light of Its Pottery* [w:] M. O. Wise i in., red., *Methods...*, ss. 43, 45), która jednak nie miała pełnego dostępu do zbiorów ceramiki qumrańskiej.

³⁷ P. Donceel-Voûte, *Qumran*, „Archeologia” Nr. 298 (Fevrier 1994), ss. 32—33.

³⁸ R. Donceel, *Reprise...*, s. 561; R. Donceel, P. Donceel-Voûte, *The Archaeology...*, ss. 6—7. Por. też uwagi J. Magness (*The Community...*, s. 42, 46) o lampkach z Qumran.

³⁹ R. Donceel, *Reprise...*, s. 565; R. Donceel, P. Donceel-Voûte, *The Archaeology...*, s. 13.

3. Trzeci rejon osiedla to ogrody od strony wschodniej ograniczone z jednej strony załamującym się klifem wapiennym nad Wadi Qumran i grubym murem oddzielającym je od cmentarzyska.

4. Wieża strażnicza, dominująca nad osiedlem, została ufortyfikowana w ostatniej fazie jego rozwoju. W jej sąsiedztwie znajdują się wejścia z jednej strony do części rzemieślniczej, z drugiej do dość monumentalnej części rezydencjonalnej⁴⁰.

5. Sławne skryptorium, po dokładnym odtworzeniu odręcznych notatek O. R. de Vaux, okazało się po prostu *coenaculum*, miejscem spożywania wieczerzy, na piętrze, w miejscu lepiej wietrznym i z pięknym widokiem na Morze Martwe oraz rejon od Jerycha po Engedi. Sławne stoły, na których esseńscy skrybowie pisać mieli teksty Starego Testamentu, to po prostu fragmenty glinianych ław z *triclinium*. Takie sale przyjmowania posiłków na leżąco są świetnie znane archeologom śródziemnomorskim także z tego rejonu, np. ze stolicy Nabatei, Petry. Rekonstrukcje qumrańskiego *coenaculum* potwierdzają pewne szczegóły wyposażenia tej sali, które musiały służyć za miejsca osadzenia amfor z winem i wodą, które tradycyjnie mieszano przed podaniem do stołów⁴¹.

Tak więc parafrazując archeologów można stwierdzić, że Chirbet Qumran to typowa *villa rustica* z okresu hellenistyczno-rzymskiego, osiedle o charakterze otwartym, które nie tylko przyjmowało, ale przede wszystkim dostarczało artykułów codziennego, ale nie powszechnego, użytku o ważkich walorach handlowych i wysokim stopniu opłacalności produkcji⁴².

Co w takim razie ze zwojami? Donceelowie odpowiadają (cytują): „Można powiedzieć, że między tekstami z grot a osiedlami jest tylko jeden związek; osiedle nie ma związku z autorami tekstów; ani z kopistami rękopisów, ani z tymi, którzy je czytali, ale tylko z tymi, którzy je ukryli w pobliżu miejsca, gdzie dziś znajdują się ruiny Chirbet Qumran”⁴³.

Donceelowie nie podają bliższych analogii z osiedlem qumrańskim. Być może ich nie zauważyli lub uważają plan jądra willi za tak typowy, że aż oczywisty. Tak chyba jednak nie jest. Podobne założenia istnieją na terenie rzymskiej Palestyny, choć to, którego plan jest uderzająco zbliżony do Qumran, pozostaje nieopublikowane. Chodzi mi o małą willę rolniczą Qasr el-Lega w sąsiedztwie Umm el-Rihan (n pn.-zach. od Samarii). Wzniesiono ją na planie kwadratu. Wewnątrz ogrodzenia rozpoznamy ufortyfikowaną wieżę w narożu i baseny z wodą. Obiekt ten jest datowany ceramiką na I w. p.n.e./

⁴⁰ P. Donceel-Voûte, *Qumran...*, s. 34.

⁴¹ Por. wyżej, n. 26 oraz R. Donceel, P. Donceel-Voûte, *The Archaeology...*, ss. 27—31.

⁴² P. Donceel-Voûte, *Qumran...*, s. 35.

⁴³ jw.

/I w. n.e., a więc dokładnie tak samo jak Chirbet Qumran. Dla mnie osobiście zaskakujące są zbliżone wymiary obu założeń — centralnych ok. 40 na 40 m⁴⁴.

Czy więc Ch. Qumran było osiedlem zamieszkałym przez wyjątkową grupę ludzi, czy też wyjątkowym ośrodkiem przemysłowym? Donceelowie wypowiadają się jednoznacznie. To „villa rustica”⁴⁵, a nie mnisie osiedle. I osobiście się z tym zgadzam. Problem związku między rękopisami, osiedlem a esseńczykami należy rozważyć ponownie.

Kraków

ZDZISŁAW J. KAPERA

KOMENTARZE – REFLEKSJE – MATERIAŁY DUSZPASTERSKIE

Ks. Franciszek Mickiewicz SAC

„SYNU, ODPUSZCZAJĄ CI SIĘ TWOJE GRZECHY”. (Mk 2,1–12).

Każdy człowiek, niezależnie od tego, jaką wyznaje religię i w jakiego Boga wierzy, nosi w swoim sercu osobliwą świadomość tego, że jest istotą grzeszną. Z jednej strony, uznaje swą wyższość nad innymi stworzeniami, swą wielkość i mądrość, z drugiej jednak strony, czuje wewnątrz siebie niezrozumiałą nawet czasem skłonność do zła i dopuszcza się tego zła na różne sposoby: narusza tabu, zaniedbuje obrzędy kultyczne, narusza jakieś przykazanie lub obowiązek sam przez się zrozumiały, jakim jest na przykład postawa syna wobec oj-

⁴⁴ H. Kuhn, *Palästina in griechisch-römischer Zeit*, München 1990, s. 41 i plan na s. 242.

⁴⁵ Przeciwno propozycji R. i P. Donceel'ów zaprotestowała ostatnio zdecydowanie J. Magness (*A Villa Khirbet Qumran?*, „Revue de Qumran” 16,63 (Decembre 1994), ss. 397–419. Wydaje się jednak, że nie ma racji gdyż zestawia nieproporcjonalne założenia, porównując Chirbet Qumran z hasmonejskimi i herodiańskimi pałacami (m. in. na Masadzie, w Jerychu czy Jerozolimie) oraz z tzw. pałacem Hilkiasza z Idumei.